Tłoku, B

Ta..skumaj to człowieku. sprawdź to. to jest to.[to jest to] tłoku 2 0 0 7.
ból i cierpienie[to ból i cierpienie]. to nie rajski e'dens. zrozum to. zrozum to ziom.
eee.. przecież chodzi o przekaz.. no nie?
To jest te cierpienie ten ból. Znów zet wu tu.
Osiemnaście lat już za pasem. Basem granic,życie za nic.
Jak tytanic,zanikł. Świadomości za lepszym życiem pościg.
Wiem! Nie jedno już przeżyłem,zobaczyłem śmierć.
Teraz wiem,że życie opiera się na cierpieniu.
Na życiu swoim cieniu. Na losie fortunnej,będziesz bogaty albo zobaczysz.
Gwóźdź,trumnę,urnę z prochem. Antidotum dla każdego znasz.
Nasz czas. Już [już] papieros zgasł. Nie ma nic,nie ma chwil.
[?] drogi. Los jest srogi,aż żal za dupę ściska.
Życie na piskach,na zakrętach. Droga nie [?] przybłęda,
Przez swoje drogi idzie. Wiesz kto to? Tłoku i jego życie ..
To jest..to jest.To jest właśnie moje życie ziom!.
Ten ból te cierpienie..w około kurwa to się kręci.
I cóż,nóż w plecach. Uciekasz nie zwlekasz.
Wiesz,że życie Cię dopadnie. Skradnie marnie.
To wszystko wygląda,zapchana aorta.
Zawał serca,szpital i te sprawy.
Koniec [?] pokój numer dwudziestka.
Karetka przyjechała,wielka gorączka,dwuletnia śpiączka.
Jej koniec. Śmierci koniec,zabiera ludzi z tego świata.
Chata opuszczona,rodzina zrozpaczona.
Jechał [?] samochodem. Wpadł w poślizg,tym co szedł obok jeździ już wózkiem inwalidzkim.
Yo. rejestracja WO. Ostrołęka,nie jednemu serce pęka.
Czarny punkt. Huk szkła. Arkadia jeden jego znak to nie obraz wang'oga.
Nie walczę jak Logan. Chociaż młodzian sprawdź to gówno.
Mówię trudno. to o życiu. właśnie te wersy. [?] właśnie te teksty.
To o tym co najgorsze. Teraz proszę,Boże pomóż nam.
Ja sam,tej opieki potrzebuję. ten los mnie spotka,kolejna zwrotka.
Poszła plotka,że już skończyło się wszystko,koniec już blisko.
Uważaj,bo w życiu jest ślisko. Tyle razy już upadłem,naprawdę nie mam na to siły.
Zawiły rynny. [?] będę żył,przez całe życie. to o bólu i cierpieniu na tej płycie.
to jest to..sprawdź to ziom.
[..]